

## Klienci rozczarowani polityką domu handlowego Harrods

data aktualizacji: 2019.11.14



**Dom towarowy Harrods został oskarżony przez klientów o to, że zachowuje się jak Grinch. Zdaniem rozczarowanych rodziców, polityka legendarnego londyńskiego sklepu „kradnie Boże Narodzenie” ich dzieciom - podaje theguardian.com.**

**Grinch to wielki włochaty stwór, który nienawidzi Świąt Bożego Narodzenia.** Harrods został do niego porównany, bo w tym roku postanowił ograniczyć dostęp do słynnej grotty św. Mikołaja, w której londyńczycy i turyści robili sobie zdjęcia. Grota, wyłożona kryształkami Swarovskiego, przyciągała dzieci, które mogły porozmawiać ze św. Mikołajem. Teraz ten przywilej będą mieli tylko klienci, którzy dokonają jednorazowego zakupu za co najmniej 2 tys. funtów.

**Z powodu protestu klientów, którzy mają zwyczaj robić sobie w domu towarowym zdjęcia** co roku, Harrods ugiął się i postanowił zezwolić niektórym dzieciom, których rodzice nie wydali wystarczająco dużo pieniędzy. Sklep zgodził się pozwolić 160 rodzinom o niższych dochodach na wizytę w grocie.

**Do 15 listopada Harrods rozlosuje zaproszenia.** Oznacza to, że zamożne rodziny zajmą św. Mikołajowi 96,4 proc czasu bo w czasie okołoswiątecznym w Harrodsie na się odbyć 4400 dziesięciminutowych spotkań ze św. Mikołajem.